

Nie ma pieniędzy na remonty powiatowych dróg na Suwalszczyźnie

Zła informacja dla użytkowników powiatowych dróg na Suwalszczyźnie. W tym roku nie ma co liczyć na ich remonty. Takich dróg jest niemało, bo w sumie ponad pół tysiąca kilometrów.

Chociaż niektóre są w opłakanym stanie, to niestety, tak zostanie, przynajmniej w tym roku. Powodem pusta kasa suwalskiego starostwa. - Tak źle jeszcze nigdy nie było- przyznaje Szczepan Ołdakowski, starosta suwalski. - Naszą kasę kompletnie wypłukał remont nowej siedziby starostwa i na modernizację dróg, niestety, w tym roku nie ma co liczyć- dodał.

Promykiem nadziei są pieniądze z Unii lub Urzędu Marszałkowskiego. Jednak szanse na ich uzyskanie są w tym roku znikome. Starosta liczy też na pomoc gmin.

Nadzieję przynosi bardzo łagodna zima. Jeśli nie będzie trzeba odśnieżać, to zostaną pieniądze przeznaczone na ten cel. To 200 tys zł. - Tę kwotę przeznaczymy później na drobne naprawy najbardziej zniszczonych nawierzchni- powiedział starosta.

Przeprowadzka suwalskiego starostwa i związany z tym kosztowny remont, nie był pomysłem powiatu. Urzędnicy musieli zwolnić pomieszczenia w byłej siedzibie Urzędu Wojewódzkiego, bo powoli nie mieści się już tam Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa.



Radio 5